

Walka o Ligę Mistrzów wchodzi w decydujący moment. Późnym sobotnim popołudniem zespół Giallorossich podejmie Cagliari, w pierwszym z ostatnich pięciu finałów sezonu. Roma, która wciąż musi gonić czwarte miejsce, nie może tracić punktów, tym bardziej że poza Juventusem zmierzy się w ostatnich tygodniach z ekipami z drugiej połówki tabeli. W najbliższych meczach, począwszy od soboty, wyjaśni się nie tylko najbliższa przyszłość klubu, ale też mogą one wpłynąć na to jaką Romę i z kim na ławce będziemy oglądać w przyszłym roku. Walczymy!

"Hańba!", takim wpisem na Twitterze podsumował prezydent Pallotta pierwszy pojedynek zespołów w tym sezonie. Grudniowe spotkanie na Sardynii zakończyło się remisem 2-2, który dla Giallorossich był równoznaczny z porażką. Zespół prowadzony przez Di Francesco prowadził 2-0 po golach Cristante i Kolarova i wydawało się, że kontroluje to co dzieje się na boisku. Gol Ionity w 84 minucie zaczął przywoływanie starych demonów, jednak po dwóch czerwonych kartkach w doliczonym czasie gry dla piłkarzy Atalanty było niemal pewnym, a w zasadzie pewnym, że Roma wróci do stolicy Włoch z kompletem punktów. Nic z tych rzeczy. Przegrana piłka w środku pola i jedno długie podanie między liniami Giallorossich sprawiły, że stało się to czego nikt sobie nie wyobrażał: Roma straciła gola na 2-2 grając z przewagą dwóch piłkarzy, co nie zdarzyło się nigdy wcześniej w historii klubu. W ten sposób zespół stracił kolejne jakże ważne punkty w rywalizacji o Ligę Mistrzów. Był to 26 remis zespołów w historii. Ponadto 33 razy wygrywała Roma, a 18-krotnie lepsze było Cagliari. Jeśli chodzi o batalie w Rzymie, 18-krotnie lepsi byli tu Giallorossi, 4 razy wygrywała Cagliari, a 14 meczów kończyło się podziałem punktów. Roma wygrała zatem dokładnie połowę domowych pojedynków z Rossoblu. Zespół z Sardynii nie wygrał z Romą od 2013 roku i pamiętnego 2-4 ze Zdenkiem Zemanem na ławce. Od tamtej pory 6-krotnie lepsi byli Giallorossi, a 3 razy drużyny remisowały. Większość z tych spotkań była zacięta, tak jak m.in. ostatni pojedynek drużyn na Olimpico, z połowy poprzedniego sezonu, gdy Fazio wepchnął piłkę z bliska w doliczonym czasie gry, zapewniając wygraną 1-0.

Takie zwycięstwa, do zera, były w zeszłym sezonie na porządku dziennym. W aktualnych rozgrywkach Serie A są dla Giallorossich rarytasem. W ostatnich tygodniach jednak zespół Romy naprawił się pod tym względem. Claudio Ranieri zdołał wprowadzić dyscyplinę taktyczną i uszczelnić defensywę, czego efektem jest tylko jeden stracony gol w ostatnich trzech spotkaniach. W zeszły weekend przyszedł remis 1-1 z Interem po tym jak Giallorossi ograli Udinese i Sampdorię. W ten sposób Roma utrzymała się w centrum walki o Ligę Mistrzów, na którą chrapkę ma pięć drużyn. Niezagrożony po bezpośrednim remisie z poprzedniej kolejki wydaje się Inter. Zatem o czwarte miejsce walczą Milan, Atalanta, Roma, Torino i Lazio. W tej serii meczowej Giallorossi mogą wykorzystać kolejną bezpośrednią rywalizację rywali. Torino bowiem zmierzy się u siebie z Milanem. Szansę wietrzy też Atalanta, która, podobnie jak Rossoneri, wyprzedza Giallorossich o jeden punkt. Lazio czeka wyjazdowa potyczka z Sampdorią i być może już w tej kolejce zespół Inzaghiego odpadnie z gry o Ligę Mistrzów. Roma, chcąc wynieść korzyści z tej kolejki musi oczywiście zrobić swoje, bez oglądania się na przeciwników. Za

zespołem Giallorossich będzie stał atut własnego boiska. Na Olimpico zespół zdobył 32 punkty w 16 meczach. Jest to czwarta pod tym względem pozycja w lidze, z taką samą średnią co trzeci Milan, który ugrał 34 oczka, ale w 17 pojedynkach. Oczywiście domowa średnia 2 punktów na mecz nie jest jeszcze tym czego oczekivaliby kibice, zważywszy na 9 wygranych, 5 remisów i 2 porażki, a więc stratę punktów w aż 7 spotkaniach.

Dom jest również zaletą Cagliari. Rossoblu zdobyli aż 75 procent ze swoich punktów przed własną publicznością. Z 30 oczkami zajmują w tej klasyfikacji siódmą pozycję, ze stratą tylko 2 oczek do czwartej Romy. Niestety dla ekipy z Sardynii, zespół na wyjazdach spisuje się fatalnie i jest pod tym względem niemal zespołem spadkowym. W 16 spotkaniach wyjazdowych Cagliari zdobyło zaledwie 10 oczek, a więc tylko o jedno więcej niż otwierające tą statystykę Chievo. Podopieczni Marana zgromadzili w sezonie 2 wygrane, 4 remisy i aż 10 porażek. 11 zdobytych na wyjazdach bramek to najgorszy wynik w Serie A wspólnie z Chievo. Cagliari można zatem uznać określeniem "Dr Jekyll i Mr Hide", u siebie świetni jak na tej klasy zespół, na wyjazdach fatalni. Co jednak ciekawe, Rossoblu nie przegrali w ostatnich dwóch meczach na boiskach rywali. Najpierw pokonali 3-0 Chievo, a dwa tygodnie temu zremisowali 1-1 z Torino. 40 zdobytych ogółem punktów daje Cagliari wysokie, 10 miejsce w tabeli. Głównie dzięki wygranej na własnym boisku Sardyńczycy dogonili Fiorentinę. Co jednak najważniejsze, Rossoblu wywalczyli praktycznie utrzymanie w lidze, mając na pięć spotkań przed końcem 11 punktów przewagi nad strefą spadkową. Obok wspomnianej wyjazdowej wygranej z Chievo drużyna Marana ma też na koncie zwycięstwo z Atalantą w Bergamo z początku sezonu. Na rozkładzie, z tym że na własnym boisku, Cagliari ma m.in. Fiorentinę i Inter. Głównie jednak Rossoblu punktują w tym sezonie na ekipach z dołu tabeli.

Forma Romy:

20.04.2019, 33 kolejka Serie A: Inter - ROMA 1-1 (El Shaarawy)
13.04.2019, 32 kolejka Serie A: ROMA - Udinese **1-0** (Dzeko)
06.04.2019, 31 kolejka Serie A: Sampdoria - ROMA **0-1** (De Rossi)
03.04.2019, 30 kolejka Serie A: ROMA - Fiorentina 2-2 (Zaniolo, Perotti)
31.03.2019, 29 kolejka Serie A: ROMA - Napoli 1-4 (Perotti)

Forma Cagliari:

20.04.2019, 33 kolejka Serie A: CAGLIARI - Frosinone **1-0** (J.Pedro)
14.04.2019, 32 kolejka Serie A: Torino - CAGLIARI 1-1 (Pavoletti)
07.04.2019, 31 kolejka Serie A: CAGLIARI - Spal **2-1** (Frago, Pavoletti)
02.04.2019, 30 kolejka Serie A: CAGLIARI - Juventus 0-2
29.03.2019, 29 kolejka Serie A: Chievo - CAGLIARI **0-3** (Pisacane, Ionita, J.Pedro)

Zespół Giallorossich podejmie Cagliari mając problemy w środku pola. Ranieri nie skorzysta bowiem z trójki graczy. Po meczu z Interem do wcześniej kontuzjowanego De Rossiego dołączyli Zaniolo i Cristante. Obydwaj zostali zawieszani w wyniku kumulacji żółtych kartoników. W ten sposób trenerowi z San Saba pozostała do dyspozycji w zasadzie trójka piłkarzy: Pellegrini i Nzonzi (pewniacy do występu), a

także Pastore, który w 2019 roku spędził na boisku zaledwie 27 minut. Jest jeszcze Coric, który w całym sezonie rozegrał w Serie A 19 minut. Przy takich ograniczeniach w formacji pomocy Ranieri stoi przed wyborem ustawienia: albo 4-2-3-1 z Pastore za plecami Dzeko albo 4-4-2 bez Argentyńczyka w składzie i z parą Schick-Dzeko w ataku, jak było m.in. w pierwszym meczu nowego trenera, przeciwko Empoli. I w jednym i w drugim ustawieniu trener będzie musiał dobrać skrzydłowych. Pewniakiem do gry na lewej stronie jest El Shaarawy. Na prawej flance o grę rywalizują Kluivert i Under i tym razem powinna przyjść kolej na Holendra. Chyba że trener zdecyduje się na 4-2-3-1, w którym Schicka ustawi właśnie na prawej stronie. W obronie do ostatnich chwil niewiadomą będzie występ Manolasa. Grek wrócił do pracy z grupą dopiero na dzień przed meczem i być może usiądzie na ławce.

Przypuszczalny skład Romy:

Mirante

Florenzi Fazio J.Jesus Kolarov

Kluivert Pellegrini Nzonzi El Shaarawy

Schick Dzeko

Kontuzjowani: De Rossi, Santon, Karsdorp

Zawieszeni: Zaniolo, Cristante

Zagrożeni zawieszeniem: Schick, Florenzi

Przypuszczalny skład Cagliari:

Cragno

Srna Ceppitelli Pisacane Pellegrini

Ionita Cigarini Padoin

Barella

Pavoletti J.Pedro

Kontuzjowani: Castro, Klavan

Zawieszeni: Farago

Zagrożeni zawieszeniem: Ionita, J.Pedro

Przedmeczowe ciekawostki:

- spotkanie poprowadzi Gianluca Manganiello, z którym na boisku Roma nie straciła jeszcze w lidze punktów (4 wygrane, w tym wyjazdowe 2-0 z Parmą i 3-2 z

Frosinone w tym sezonie). Manganiello sędziował też jeden mecz Giallorossich w Coppa Italia, zakończony niefortunnym 1-7 z Fiorentiną. Bardzo dobry bilans ma też Cagliari, które wygrało z tym arbitrem na murawie 5 spotkań i przegrało tylko jedno (w tym sezonie na Olimpico z Lazio),

- Cagliari nie zdobyło w Rzymie gola od czterech meczów (remis 0-0 i wygrane Romy 2-0, 1-0, 1-0),
- Cagliari wygrało 4 z ostatnich 6 meczów ligowych. Tyle wygranych uzyskał zespół we wcześniejszych 19 spotkaniach,
- Roma i Juventus zdobyły najwięcej goli w pierwszych połowach (po 30),
- Cagliari strzela najczęściej w lidze po uderzeniach głową. Rossoblu zdobyli w ten sposób już 14 goli, w tym 5 z ostatnich 8 trafień,
- 10 wygranych, 4 remisy i 4 porażki to bilans Ranieriego w rywalizacjach z Cagliari. Przeciwko żadnej innej drużynie aktualny trener Romy nie odniósł tytułu zwycięstw,
- jedna wygrana, 4 remisy i 5 porażek to bilans Marana w starciach z Romą,
- sobotni pojedynek będzie premierowym starciem obydwu trenerów,
- Pavoletti nie trafił w Rzymie czy to z Romą czy z Lazio w żadnym z ostatnich 4 meczów. Najlepszy strzelec Cagliari, z 12 golami na koncie, zdobył w tym sezonie tylko 2 gole na wyjazdach,

Ostatnie spotkania zespołów:

08.12.2018 Cagliari - ROMA 2-2 (Ionita, Sau - Cristante, Kolarov)

06.05.2018 Cagliari - ROMA 0-1 (Under)

16.12.2017 ROMA - Cagliari 1-0 (Fazio)

22.01.2017 ROMA - Cagliari 1-0 (Dzeko)

28.08.2016 Cagliari - ROMA 2-2 (Borriello, Sau - Perotti, Strootman)

Autor: abruzzo